

OBSERWATORIUM BEZPIECZEŃSTWA
KAMILA PRONIŃSKA
doi 10.7366/2300265420172307

WSPÓŁCZESNE KONFLIKTY ZBROJNE W AFRYCE I JEMENIE: AKTYWNOŚĆ SIŁ DŻIHADYSTYCZNYCH A ZAANGAŻOWANIE SIŁ MIĘDZYNARODOWYCH

Celem artykułu jest analiza toczących się w 2017 r. konfliktów afrykańskich oraz konfliktu w Jemenie, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju ruchów dżihadystycznych. Jako część cyklu artykułów *Rocznika Strategicznego* stanowiących przegląd współczesnych konfliktów zbrojnych niniejsze opracowanie stanowi kontynuację prowadzonych w poprzednich latach analiz. Konflikty o największej intensywności i zarazem międzynarodowym zaangażowaniu zbrojnym – Syria, Irak, Afganistan – omawiane są w osobnym artykule tegorocznej edycji. W tym miejscu zaś scharakteryzowano współczesną dynamikę konfliktów jemeńskiego i afrykańskich oraz czynniki wzrostu aktywności ugrupowań dżihadystycznych. Następnie analizie poddano obecne umiędzynarodowienie tych konfliktów, w tym zwłaszcza zaangażowanie zbrojne państw Zachodu (jeśli występuje). Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, jak dalece rozwój ugrupowań dżihadystycznych, takich jak tzw. Państwo Islamskie (IS) czy Al-Kaida (AQ), na frontach konfliktów afrykańskich i jemeńskiego prowadzi do zwiększenia zainteresowania Zachodu interwencjami zbrojnymi w tych regionach.

INTENSYWNOŚĆ WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH A DŻIHADYZM

Zbrojny ekstremizm religijny, przejawiający się zwłaszcza wzrastającą aktywnością ruchów dżihadystycznych¹, stał się już cechą charakterystyczną wielu z toczących się współcześnie konfliktów zbrojnych. Dżihadysty będący częścią radykalnego ruchu sięgają po siłę zbrojną w celu ustanowienia nowego projektu cywilizacyjnego/porządku polityczno-społecznego – kalifatów. Ideologia zbrojnego dżihadu jest niebezpiecznym orężem, zjednującym coraz to nowych sympatyków takim ugru-

¹ Przez dżihadyzm na gruncie niniejszego artykułu rozumie się każdą formę zbrojnego fundamentalizmu islamskiego, który może mieć zarówno orientację lokalną, jak i globalną. Za: T. Hegghammer, *The Future of Anti-Western Jihadism. Prepared Testimony for the Hearing on "Global al-Qaeda: Affiliates, Objectives, and Future Challenges"*, 18 lipca 2013 r., s. 3.

Często pojęcie to oznacza „sieć organizacji, grup, zgromadzeń, intelektualistów i jednostek, które kierują się ideologią zbrojnego dżihadu przeciwko istniejącym świeckim reżimom”. A. Wejkszner, „Dżihadyzm”, *Przegląd Strategiczny* z 13 października 2010 r., <URL <http://studiastrategiczne.amu.edu.pl/?p=72>>.

powaniom jak Al-Kaida (AQ) czy tzw. Państwo Islamskie (IS)². Ugrupowania dżihadystyczne są aktywne na frontach najbardziej intensywnych współczesnych konfliktów zbrojnych – w Syrii, Afganistanie, Iraku (zgodnie z danymi UCDP (Uppsala Conflict Data Program) na te trzy konflikty przypada ponad 65% wszystkich ofiar działań zbrojnych³). W tych też konfliktach najsilniejsze jest zaangażowanie zbrojne Zachodu. Zgodnie z analizami PRIO (Peace Research Institute Oslo) blisko połowa ofiar współczesnych konfliktów zbrojnych przypada na te, w których aktywne jest IS⁴.

Wraz z traceniem dotychczasowych zdobyczy terytorialnych IS w Syrii i Iraku koniecznością dla ugrupowania staje się poszukiwanie nowych regionów aktywności. Naturalnym kierunkiem ekspansji wydaje się Afryka – pogrążona w licznych walkach o władzę – a także zdestabilizowany konfliktem zbrojnym Jemen. W starciach tych lokalne grupy fundamentalistów islamskich najczęściej deklarują lojalność wobec IS – są to zatem trwające (a nie nowe) konflikty zbrojne, w których zmienia się jedynie afiliacja walczących ugrupowań. Stanowią one zarazem tradycyjny obszar wpływów innych ugrupowań dżihadystycznych, w tym zwłaszcza AQ. Dżihadyści zazwyczaj wykorzystują istniejącą sytuację chaosu i podziałów (etnicznych, religijnych, politycznych czy na tle dostępu do zasobów naturalnych) i manipulują stronami konfliktu. Podstawową rolę we współczesnych konfliktach odgrywają lokalne ruchy rebelianckie, separatystyczne, zbrojne milicje. Niekiedy występują one w powiązaniu z dżihadystami (jak Ansar Dine w Mali, klany Puntlandu, plemiona Cyrenajki, Fulani w Nigerii i Mali), innym razem ich działania rozłamowe, zbrojne czy przestępcze same w sobie prowadzą do stworzenia dogodnych warunków dla ekspansji dżihadystów.

AFRYKA PÓLNOČNA, ZACHODNIA I SAHEL

Region Maghrebu i Sahelu doświadczał w ostatnich latach licznych wojen domowych z silnymi ruchami separatystycznymi, dżihadystycznymi oraz interwencjami zbrojnymi państw ościennych i zachodnich. W krajach Maghrebu miały początki liczne zbrojne ruchy islamskie i dżihadystyczne. Region stał się jeszcze bardziej podatny na ekspansję tych ugrupowań w związku z niestabilnością polityczną i konfliktami zbrojnymi po 2011 r. Z kolei rozległy i biedny Sahel, bez faktycznych granic, bez efektywnej kontroli rządów centralnych oraz ze swoimi licznymi szlakami przerzutowymi broni, narkotyków, ludzi, przez lata penetrowany był przez takie organizacje terrorystyczne jak AQIM (AQ Islamskiego Maghrebu) czy MUJAO (Ruch na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej)⁵. Obecnie doświadcza dynamicznej

² Pierwotna nazwa ISIL (Islamskie Państwo Iraku i Lewantu), odnosząca się do geograficznych ambicji ugrupowania, wciąż często stosowana w literaturze naukowej i publicystyce w celu uniknięcia powtarzania terminu „Państwo Islamskie”. Stosowana jest także nazwa *Daesh*.

³ Są to ofiary klasyfikowane jako *conflict-related casualties*. PRIO, *Trends in Armed Conflict, 1946–2016*, Conflict Trends 02/2017.

⁴ W 2016 r. było to 41 tys. ofiar działań zbrojnych z całkowitych 87 tys. W konfliktach, w których odnotowano co najmniej 25 ofiar działań zbrojnych, bojówki powiązane z IS były aktywne w 12. *Ibidem*, s. 3.

⁵ W 2013 r. MUJAO połączyło się z ugrupowaniem Muchtara Belmuchtara, tworząc Al-Murabitun.

go rozwoju tych i innych ugrupowań dżihadystycznych (np. Boko Haram powiązane z IS). Przenikanie samego IS zarówno do krajów Maghrebu, jak i Sahelu ma, zgodnie z oceną ICG, pełnić trzy podstawowe funkcje: po pierwsze, rekrutacja członków – osób podatnych na ideologię „walki za kalifat”; po drugie, prowadzenie działalności terrorystycznej, po trzecie, podejmowanie operacji wojskowych celem uzyskania zdobyczy terytorialnych i władzy⁶. W rezultacie niemalże cała Afryka Północna (Algieria, Libia, Egipt, Tunezja) i Zachodnia – a zwłaszcza Niger, Burkina Faso, Nigeria, Mali, Czad, Wybrzeże Kości Słoniowej – doświadczała w ostatnich latach działalności terrorystycznej ugrupowań dżihadystycznych. Celem ataków stawali się cywile, organy władzy politycznej, obiekty wojskowe, siły pokojowe.

Najbardziej intensywne konflikty w regionie toczą się w Nigerii i Libii, przy czym konflikt nigeryjski – z Boko Haram jako stroną – pochłania największą liczbę ofiar (*battle-deaths*) spośród wszystkich konfliktów afrykańskich⁷. Ugrupowania dżihadystyczne przeżywają prawdziwy renesans w regionie, poszerzając znacząco obszar swych wpływów i aktywności. Stanowią w ten sposób podstawowe wyzwanie dla stabilności politycznej i bezpieczeństwa w tej części świata.

KONFLIKT W LIBII

Współczesny konflikt zbrojny w Libii, którego początki sięgają wojny domowej 2011 r. i interwencji zbrojnej Zachodu, stał się teatrem działań zbrojnych sił o aspiracjach politycznych, rozłamowych, plemiennych, a także ruchów dżihadystycznych. Podstawowe linie podziałów przebiegają wokół wsparcia udzielanego GNA (*Government of National Accord*), który powstał w 2016 r. na podstawie politycznego porozumienia (LPA – *Libyan Political Agreement*) między dwoma konkurencyjnymi ośrodkami władzy – GNC (*General National Council*) i HoR (*House of Representatives*). Jako że GNA powołano pod presją państw Zachodu i auspicjami ONZ, jego stabilność od samego początku była krucha⁸. Najpoważniejszą siłą zbrojną podważającą GNA jest LNA (*Libyan National Army*) pod dowództwem Chalify Haftara, natomiast siłami zbrojnymi nominalnie go wspierającymi są milicje z Misraty. W rezultacie prowadzonej przez Haftara kampanii we wschodniej Libii⁹, gdzie przez cały 2016 i 2017 r. konsolidował on władzę, kraj jest pogrążony w chaosie politycznym, ekonomicznym i podzielony. Pozycja Haftara jest tym silniejsza, iż otrzymuje on wsparcie ZEA, Egiptu i Rosji. GNA w efekcie nie sprawu-

⁶ ICG, „How the Islamic State rose, fell and could rise again in the Maghreb, Middle East and North”, *Africa Report* nr 17824, lipiec 2017.

⁷ Dane: PRIO, op. cit., s. 3.

⁸ Zob. *Rocznik Strategiczny 2016/17*.

⁹ Ofensywa LNA (operacja „Dignity”) przyniosła Haftarowi m.in. kontrolę nad strategiczną infrastrukturą naftową, w tym terminalami Sidra, Brega, Zuwetina, Ras Lanuf, i bazą wojskową w Brak Shati. Na wschodzie kampania określana była jako antyterrorystyczna i prowadzona przeciwko lokalnym Radom Szura oraz IS, choć niektóre źródła sugerują, że celem Haftara jest walka z lokalnymi ruchami islamistycznymi, a nie z IS. Zob. URL < <http://www.aljazeera.com/programmes/aljazeeraworld/2017/06/libya-shifting-sands-derna-170613115119424.html> >.

je kontroli nad większością terytorium i nie jest w stanie spełniać swych podstawowych funkcji władczych.

Sytuacja pogłębiającego się kryzysu władzy i walk frakcyjnych jest ważnym czynnikiem decydującym o atrakcyjności Libii z perspektywy ruchów dżihadystycznych. Znamienne jest, iż Libia stała się pierwszym państwem poza Bliskim Wschodem, gdzie bojówki IS kontrolowały terytoria miast (Darna na wschodzie i Syrta na północy kraju)¹⁰, ponadto zaktywizowała się tam AQ. GNA w istocie miał być rozwiązaniem problemu wzrostu aktywności dżihadystów w Libii. W praktyce walczące ze sobą milicje Misraty i LNA równolegle prowadziły walkę z ruchami dżihadystycznymi. Sukcesywnie też przy wsparciu międzynarodowym (operacje powietrzne sił egipskich i amerykańskich dronów) usuwano IS z obszarów przez nie kontrolowanych w północnej Libii (w grudniu 2016 r. jego bojownicy poddali Syrtę), w tym prowincji roponośnych (w styczniu 2017 r. bojówki ISIL zostały zmuszone do opuszczenia Bengazi). Jednak z uwagi na powyżej zarysowane podziały i chaos polityczny w państwie oraz słabość jego granic, na skutek której dynamicznie rozwija się handel ludźmi i przemyt broni, już obecnie pojawiają się sygnały o przenoszeniu aktywności IS na południe kraju, gdzie działa AQ. Co więcej, w miastach „oswobodzonych” niektóre wpływowo lokalne plemiona (np. Warfalla czy Qadhadhafa w Syrcie) postrzegają zwycięstwo milicji Misraty czy LNA (w tym przypadku zwłaszcza plemiona Bengazi) jako próbę ustanowienia ich dominacji i naruszenie „tkanki społecznej”¹¹. Może to grozić kolejnymi wystąpieniami zbrojnymi, a być może także powrotem wpływów ISIL bądź aktywnością innych ugrupowań dżihadystycznych. Zgodnie z raportem libijskiego wywiadu wojskowego na początku 2017 r. około 700 terrorystów należących do IS przegrupowało się w dolinach i obszarach pustynnych południa kraju w okolicach Bani Walid. Raport ocenia łączną liczbę dżihadystów w Libii (także tych należących do AQ) na 3000. Głównym źródłem ich finansowania jest przerzut nielegalnych imigrantów do Europy i przemyt złota¹². W prowincjach południowych organizowane są nowe obozy szkoleniowe dla terrorystów. Ich przyszłość i potencjał do ekspansji zależy od sytuacji na libijskiej scenie politycznej, w tym połączenia sił do walki z dżihadystami. Może to nadal wymagać nie tylko wsparcia powietrznego sił amerykańskich, ale także większego zaangażowania dyplomatycznego na rzecz wzmocnienia GNA i integralności terytorialnej kraju.

Możliwości ONZ w dyplomatycznym rozwiązaniu sporów politycznych raczej się wyczerpały. W 2017 r. został wyznaczony nowy przedstawiciel specjalny sekretarza generalnego do negocjacji porozumienia LPA z 2015 r. Negocjacje zakończyły się fiaskiem – przedstawiciele HoR wycofali się z ich październikowej run-

¹⁰ Od 2012 r. obserwowano obecność IS w Darnie, a od 2014 r. także w Syrcie. Jesienią 2014 r. ugrupowanie to zajęło budynki rządowe i bazy wojskowe w Darnie. Od 2015 r. trwała kampania LNA, sił powietrznych Egiptu, a także Rady Szura (wewnętrznego ugrupowania fundamentalistów islamskich) przeciwko IS, które przeniosło się wówczas 850 km na zachód od Darny – do Syrty. Zob. *Rocznik Strategiczny* 2016/17.

¹¹ M.in. przez przesiedlenia ludności, F. Wehrey, W. Lacher, *Libya After ISIS*, Carnegie Endowment for International Peace, 22 lutego 2017 r., URL<<http://carnegieendowment.org/2017/02/22/libya-after-isis-pub-68096>.

¹² A. Nathan, „IS ‘regrouping in southern Libya with support of al-Qaeda and preparing for further attacks’”, *The Telegraph* z 1 marca 2017 r.

dy, a LNA zaczęła zajmować terytoria na zachodzie kraju (m.in. Ras Jdir, Sabratha), a także urzędy Wysokiej Narodowej Komisji Wyborczej (przygotowującej wybory parlamentarne na 2018 r.). Ostatecznie w grudniu Haftar oficjalnie ogłosił, iż uznaje porozumienie z 2015 r. za nieważne, a jedyną władzą reprezentującą Libię jest jego LNA¹³. Bez jednoznacznej i silnej reakcji międzynarodowej będzie to początek nowego rozdziału w libijskiej wojnie domowej.

MALI, NIGERIA I OPERACJE ANTYTERRORYSTYCZNE DLA SAHELU

Zapewnienie bezpieczeństwa w Mali staje się coraz większym wyzwaniem, zwłaszcza że zawarte w 2015 r. porozumienie pokojowe jest rozbijane przez liczne nowe siły¹⁴, a terytorium kraju penetrowane przez grupy przestępcze i dżihadystyczne. Ostatnie dwa lata charakteryzowały się intensyfikacją (a nie wyciszeniem) działań zbrojnych nie tylko tradycyjnie na północy kraju, ale także w środkowym Mali (Mopti, Ségou). O pogarszającym się bezpieczeństwie świadczy zarówno liczba zabitych członków personelu ONZ (od 2013 r. organizacja straciła ponad 100 osób z liczącej 14 tys. misji MINUSMA), co czynni tę misję najniebezpieczniejszą ze wszystkich rozmieszczonych operacji pokojowych ONZ¹⁵, jak i zwiększająca się skala przeprowadzanych zamachów bombowych. W styczniu 2017 r. doszło do jednego z najkrwawszych w historii tego konfliktu ataków – samochód z ładunkiem wybuchowym uderzył w bazę wojskową w okolicach Gao (północne Mali). Śmierć poniosło 60 osób, a ponad 100 zostało rannych. Do zamachu przyznali się dżihadysty z powiązanego z AQIM Al-Murabitun¹⁶.

Nawarstwianie się problemów gospodarczych, społecznych, w tym niezadowolenia licznych malijskich grup etnicznych (takich jak mużułmańscy pasterze Fulani czy część Tuaregów), utrudnia zakończenie konfliktu. Sytuację tę wykorzystują dżihadysty, instrumentalizujący owo niezadowolenie i podziały etniczne. Dla części społeczeństwa mogą się oni wydawać „efektywnym alternatywnym źródłem pomocy, opieki i rozwiązania sporów – zarówno politycznych, jak i gospodarczych”¹⁷. Lokalne (Ansar Dine Iyada Ag Ghalego) i regionalne (AQIM, MUJWA) ugrupowania dżihadystyczne prezentują się jako „elementy rewolucyjne” występujące przeciw skorumpowanym i wspieranym przez Zachód reżimom¹⁸. Wykazują one zarazem zdolność adaptacyjną do zmieniających się dynamicznie uwarunkowań. Kiedy zwiększał się poziom bezpieczeństwa, bojówki przenosiły się na rozległe obszary

¹³ I. Amrani, „New risks in Libya as Khalifa Haftar dismisses UN-backed accord”, *ICG Commentary*, 21 grudnia 2017 r.

¹⁴ Porozumienie zawarte pod wpływem Algierii między tuareckimi rebeliantami Azawadu (*Coordination des Mouvements de l’Azawad – CMA*) w czerwcu 2015 r. w Bamako gwarantowało m.in. większą autonomię północy i jej reprezentację we władzach centralnych.

¹⁵ Zob. UNSC, *Report of the Secretary-General on the situation in Mali*, S/2017/1105, 26 grudnia 2017 r.

¹⁶ *Al Qaeda says Mali attack punishment for cooperation with France*, Reuters, 18 stycznia 2017 r.

¹⁷ L. Raineri, F. Strazzari, „Jihadism in Mali and the Sahel: Evolving dynamics and patterns”, *EUISS Brief*, nr 21, czerwiec 2017, s. 1.

¹⁸ Por. ibidem.

wiejskie i pustynne. Tam sprzymierzały się ze społecznościami, które nie są dobrze zintegrowane bądź czują się marginalizowane przez rządy¹⁹. W marcu 2017 r. kilka działających w regionie ugrupowań (AQIM, Al-Murabitun, Ansar Dine, Macina Liberation Front) przegrupowało siły i powołało do życia Jama'at Nasr al-Islam wal Muslimin (JNIM) z tuareskim liderem Iyadem Ag Ghalim. Koalicja ta stała się tym samym głównym reprezentantem AQ w Sahelu. Może to być odpowiedź zarówno na międzynarodową operację antyterrorystyczną, jak i zwiększającą się aktywność ISIL w regionie.

Głównym ugrupowaniem powiązanim z ISIL w Afryce Zachodniej/Sahelu jest Boko Haram (Państwo Islamskie Afryki Zachodniej). Istnieje też zagrożenie przeniknięcia komórek ISIL z Libii, ponadto niektóre rozłamowe grupy MUJAO (np. grupa Walid Al-Sahrawiego aktywna m.in. w Burkina Faso i Nigrze) ogłosiły wierność samozwańczemu kalifatowi. Od 2011 r. na skutek działań zbrojnych i terrorystycznych Boko Haram śmierć poniosło ponad 28 tys. ludzi²⁰. Wprawdzie w wyniku operacji antyterrorystycznej rządu nigeryjskiego z roku na rok zmniejsza się liczba ofiar śmiertelnych ataków ugrupowania, które poniosło znaczne straty osobowe i terytorialne w samej Nigerii²¹, ale rośnie jego działalność w krajach sąsiednich (region jeziora Czad). Obecna taktyka dżihadystów to głównie ataki terrorystyczne – zazwyczaj zamachy samobójcze (w wykonaniu kobiet i dziewczynek) w gęsto zaludnionych miejscach, takich jak targowiska, meczety czy obozy uchodźców.

Odpowiedzią międzynarodową na wzrastającą aktywność różnych ugrupowań terrorystycznych jest podjęta przez pięć państw Sahelu – tzw. G-5 (Burkina Faso, Czad, Mali, Mauretania, Niger) inicjatywa operacji antyterrorystycznej. Operacja rozpoczęła się we wrześniu 2017 r. Każde z państw dostarcza w pierwszej fazie po 1000 żołnierzy, a środki finansowe przeznaczone na ten cel sięgają 0,5 mld USD; ich większość ma zapewnić UE. W październiku przedstawiciele RB ONZ podczas wizyty w Mali, Mauretanii oraz Burkina Faso zapowiedzieli konieczność udzielenia wsparcia G-5, a sekretarz stanu USA Rex Tillerson obiecał przeznaczenie na ten cel 60 mln USD. Ponadto w regionie obecnych jest 3000 francuskich żołnierzy w ramach operacji antyterrorystycznej „Barkhane”. USA są zaangażowane we wsparcie szkoleniowo-logistyczne w regionie jeziora Czad (około 1200 osób personelu wojskowego w Nigrze i Kamerunie) i budowę bazy dla dronów w Agadezie, co może wskazywać na dążenie do zwiększenia zaangażowania *stricto* bojowego.

¹⁹ J.H. Jezequel, V. Foucher, „Forced out of towns in the Sahel, Africa’s Jihadists go rural”, *ICG Commentary*, 11 stycznia 2017 r.

²⁰ Dane dot. udokumentowanych ofiar przemocy zbrojnej Boko Haram w okresie od maja 2011 do grudnia 2017 r. za: Council on Foreign Relations Nigeria Security Tracker, URL <<https://www.cfr.org/nigeria/nigeria-security-tracker/p29483>>.

²¹ W grudniu 2016 r. prezydent Nigerii ogłosił ostateczne rozprawienie się z terrorystami Boko Haram w ich ostatniej enklawie – lesie Sambisa.

RÓG AFRYKI I JEMEN

Somalia – aktywizacja dżihadystów w roku wyborczym

Róg Afryki jest „naturalnym” obszarem ekspansji dżihadystów. Somalia jest postrzegana jako ważny element muzułmańskiej ummy, a strategiczne położenie geograficzne kraju sprawia, że z perspektywy państw arabskich odgrywa ona kluczową rolę w „ochronie świata arabskiego i *al-amm al qawmi al-Arabi*”²². Z kolei z perspektywy ruchów dżihadystycznych Somalia, Róg Afryki i Morze Czerwone są bramą do kontynentu afrykańskiego z ponad 300 mln muzułmanów²³. AQ wielokrotnie w historii konfliktu somalijskiego nawiązywała kontakty z tutejszymi ugrupowaniami islamistycznymi i umacniała swe wpływy.

Kiedy w 2006 r. kontrolę nad Mogadiszu przejęła Unia Sądów Szariackich, Somalia po latach bierności Zachodu²⁴ ponownie znalazła się w orbicie zainteresowania międzynarodowego. Po interwencji etiopskiej miejsce Unii zajęły Asz-Szabab i Hizbul Islam – bojówki sunnickich fundamentalistów, które zaczęły się dynamicznie rozwijać i przejmować kontrolę nad kolejnymi prowincjami. Wówczas odpowiedź społeczności międzynarodowej była natychmiastowa, choć postawiono na „afrykańskie rozwiązania” (tj. misję Unii Afrykańskiej AMISOM, która wielokrotnie miała okazję udowodnić swoją skuteczność). Zachód w tym czasie (choć wspierał finansowo i szkoleniowo AMISOM) zajął się zwalczaniem innego zagrożenia – tj. piractwa w Zatoce Adeńskiej. Dopiero w ostatnich latach USA zaczęły angażować siły powietrzne (drony) do wsparcia operacyjnego działań lądowych przeciw bojówkom islamskim prowadzonych przez siły rządowe, państwa ościenne (Etiopię i Kenię) i UA²⁵. Wtedy też Asz-Szabab już oficjalnie występował z afiliacją AQ.

Analiza dynamiki konfliktu somalijskiego drugiej dekady XXI w. wskazuje, że po fazie względnej stabilizacji i przynoszącej efekty walki z Asz-Szabab od 2016 r. następuje faza istotnie pogarszającego się stanu bezpieczeństwa w Somalii. Ma to związek ze zwiększającą się liczbą zamachów terrorystycznych w różnych częściach kraju (w tym w stolicy), ale także z odzyskiwaniem przez dżihadystów zdolności bojowych w południowych i centralnych prowincjach. Jednym z celów zamachów bombowych było zakłócenie procesu wyborczego oraz obniżenie wiarygodności sił międzynarodowych. Wprawdzie udało się przeprowadzić wybory parlamentarne oraz prezydenckie (co AMISOM uznaje za swój największy sukces), w których zwycięstwo odniósł Mohammed Abdullahi „Farmajo” (objął urząd w lutym 2017 r.), jednakże siły międzynarodowe faktycznie słabną. Po pierwsze, już w 2016 r. Etiopia rozpoczęła wycofywanie największego kontyngentu, podając jako główny powód tej

²² R. Abdi, „A dangerous gulf in the Horn: How the inter-Arab crisis is fuelling regional tensions”, *ICG Commentary*, 3 sierpnia 2017 r.

²³ S. Shay, *Somalia Between Jihad and Restoration*, Routledge, 2017, s. 29.

²⁴ Siły zachodnie obecne na początku lat 90. w ramach operacji pokojowych ONZ wycofały się całkowicie z regionu do 1995 r. Od tej pory w zasadzie jedynie państwa afrykańskie podejmowały wysiłki mediacyjno-koncyliacyjne. Somalia pogrążyła się w konflikcie zbrojnym, stała się też synonimem „państwa upadłego”.

²⁵ Celem ataków z wykorzystaniem dronów byli członkowie i przywódcy Asz-Szabab. Szerzej zob. *Rocznik Strategiczny 2015/16* oraz *Rocznik Strategiczny 2014/15*.

decyzji cięcie zewnętrznych funduszy dla AMISOM (m.in. UE, największy finansowy kontrybutor, ogłosiła redukcje funduszy o 20%). Po drugie, siły afrykańskie znajdują się obecnie w fazie przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo siłom somalijskim, a przed nimi stoi wyzwanie integracji Somalijskiej Armii Narodowej (SNA) i problem pozyskania nowych źródeł finansowych niezbędnych do wykonania mandatu²⁶. Oznacza to stopniowe redukowanie ich liczby (o 1000 w 2017 r.) i reorganizację misji²⁷. W 2018 r. dziesięć baz wojskowych ma zostać przekazanych przez AMISOM somalijskiej armii, a misja – zmniejszona o kolejnych 1000 żołnierzy²⁸. Podstawowym wyzwaniem jest zatem takie wyszkolenie armii, aby po wyjściu AMISOM bazy te nie znalazły się w rękach dżihadystów.

Perspektywę pokojowego przekazania kontroli nad terytoriami opanowanymi przez AMISOM oddalają nie tylko działalność Asz-Szabab, ale także międzyklanowa rywalizacja, podziały w siłach bezpieczeństwa i wewnętrzna walka o władzę, w tym napięcia na linii Mogadyszu – inne stany Somalii. Podziały te są wykorzystywane przez państwa Zatoki Perskiej – Arabia Saudyjska, ZEA, Katar nawiązującą stosunki z władzami poszczególnych stanów. Do tego dwa pierwsze zagroziły wstrzymaniem finansowania rządu centralnego, gdy ten wybrał neutralność w sporze państw arabskich z Katar²⁹. W końcu na złożoność obecnej sytuacji wpływa także zdobywanie przyczółków w Rogu Afryki przez ISIL³⁰. Przeniknięcie bojówek ISIL do Puntlandu jest potwierdzeniem obserwowanego trendu rozszerzania działalności operacyjnej tego ugrupowania oraz poszukiwania nowych „bezpiecznych przystani”. Do pierwszego zamachu terrorystycznego na terytorium Somalii przeprowadzonego przez ISIL doszło w kwietniu 2016 r. na przedmieściach Mogadyszu, a celem był transporter UA.

²⁶ AMISOM, *2017 was hugely successful but challenges still lurk, says AU Special Representative for Somalia*, Nairobi, 21 grudnia 2017 r., URL <<http://amisom-au.org/2017/12/2017-was-hugely-successful-but-challenges-still-lurk-says-au-special-representative-for-somalia/>>.

²⁷ Na podstawie rezolucji RB nr 2093 (2013) do 30 listopada 2015 r. Unia Afrykańska miała utrzymywać w Somalii siły liczące do 22 126 żołnierzy. W skład misji weszły kontyngenty z Ugandy (6223), Burundi (5432), Dżibuti (1000), Kenii (3664), Etiopii (4395), Sierra Leone (850). Zostały one rozmieszczone w sześciu sektorach południowej i środkowej Somalii. Od 2017 r. zaczęła się redukcja liczby żołnierzy, do końca 2017 r. było ich już o 1000 mniej. Źródło: <http://amisom-au.org/>.

²⁸ AMISOM, op. cit.

²⁹ Arabia Saudyjska, Egipt, Katar i ZEA wspierają różne somalijskie siły polityczne, udzielając im znaczącego wsparcia finansowego. Beneficjentem tej rywalizacji jest chociażby rozłamowy Somaliland, który zawarł z ZEA porozumienie o wydzierzawieniu terytorium pod budowę bazy wojskowej w zamian za 442 mln USD oraz 1 mld USD w postaci inwestycji infrastrukturalnych. R. Abdi, op. cit.

³⁰ Z IS sympatyzują klany stanowiące mniejszość w Puntlandzie i mające poczucie politycznej marginalizacji. Zob. Z. Yusuf, A. Khalif, „The Islamic State threat in Somalia’s Puntland state”, *ICG Commentary*, 11 listopada 2016 r. Obecność ugrupowania w północno-wschodniej prowincji jest związana z działalnością Abdiquadir Mumina, który wcześniej był jednym z dowódców polowych Asz-Szabab. W październiku 2015 r. ogłosił on wierność IS i wraz z 20 bojownikami z Galaga (Puntland) opuścił szeregi Asz-Szabab. Inne ugrupowanie rekrutujące Somalijczyków i kontestujące rolę Asz-Szabab – Jahba East Africa – także uznało zwierzchność IS. R. Healy, *Islamic State and al-Shabaab On Collision Course Over Somalia*, Center for Security Policy, 26 kwietnia 2016 r., URL <<https://www.centerforsecuritypolicy.org/2016/04/26/islamic-state-and-al-shabaab-on-collision-course-over-somalia/>>.

Przez cały 2017 r. Asz-Szabab z zauważalną determinacją umacniał swą pozycję głównej siły w somalijskim konflikcie i zarazem czynnika destabilizującego kraj i stolicę. Filia AQ kontrolowała zatem szlaki handlowe między miastami południowo-środkowej Somalii, kontynuowała walkę zbrojną, zwłaszcza z wykorzystaniem strategii asymetrycznych, takich jak zamachy bombowe czy zabójstwa. Atakowane były budynki rządowe, bazy wojskowe, ale także obiekty cywilne (szkoły, restauracje, hotele, targowiska). Już dwa miesiące po przejęciu urzędu prezydenta „Farmajo” ogłosił Somalię „strefą wojny” właśnie w związku z pogarszającym się bezpieczeństwem i intensywnością zamachów terrorystycznych. Do najpoważniejszego w skutkach zamachu doszło 14 października 2017 r., kiedy w Mogadiszu wybuchły dwa samochody pułapki. Śmierć poniosło ponad 300 osób. Zamach ten stał się tym samym najkrwawszym od 2007 r., a zatem roku rozpoczęcia przez Asz-Szabab działalności zbrojnej i terrorystycznej³¹. To właśnie zdolność do przeprowadzania zamachów bombowych w stolicy dowodzi odbudowy zasobów finansowych, operacyjnych i ludzkich ugrupowania. Jednocześnie zamach październikowy, podczas którego samochód ciężarowy z ładunkami wybuchowymi przejechał bez problemu punkty kontrolne na drodze do Mogadiszu, ukazuje wyraźnie słabość sił bezpieczeństwa.

Asz-Szabab odzyskiwał zatem wpływy w środkowej Somalii (drogi, miasta). Oprócz tradycyjnych obszarów aktywności jego działalność terrorystyczna objęła także Puntland – przeprowadzony w czerwcu atak na bazę wojskową w miejscowości Af Urur, w wyniku którego zginęło od 38 do 61 osób (w zależności od źródła), był odwetem za skazanie na śmierć przez tutejszy rząd członków ugrupowania, którzy przygotowali zamach w najważniejszym porcie prowincji – Bosaso³².

Tak jak strategiczna lokalizacja Somalii czyni kraj atrakcyjnym dla ruchu dżihadystycznego, równocześnie umożliwia ona szybką i bezpośrednią interwencję państw ościennych i zewnętrznych mocarstw, z morza, powietrza i lądu. Stagnacja operacji antyterrorystycznej sił afrykańskich i rządowych oraz odzyskiwanie zdolności bojowych przez dżihadystów spowodowały wzrost zaangażowania USA w 2017 r. W marcu podjęta została decyzja o nasileniu ataków powietrznych, których celem są pozycje i liderzy Asz-Szabab; ale także o wysłaniu (po raz pierwszy od misji UNOSOM II z 1993 r.) amerykańskich sił lądowych. 14 kwietnia rozpoczęto rozmieszczanie sił lądowych w ramach pomocy w walce z tym ugrupowaniem. W wymianie ognia z dżihadystami w Mogadiszu już w maju zginął żołnierz Navy Seal, a trzech innych zostało rannych. Żołnierz ten jest zatem pierwszą ofiarą sił amerykańskich w Somalii od 1993 r.

³¹ Pierwszy samochód pułapka wybuchł w dzielnicy komercyjnej, gdzie zlokalizowane są m.in. siedziba Czerwonego Krzyża, a także ministerstwa spraw zagranicznych i edukacji, jak również obóz treningowy dla sił rządowych otwarty przez Turcję. Drugi wybuch, o mniejszej sile rażenia, zlokalizowany był w pobliżu bazy AMISOM.

³² V. Felbab-Brown, *Puntland's Problems. It's not just Al-Shabab that Threatens Somalia's Stability*, 19 czerwca 2017 r., URL <<https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2017/06/19/puntlands-problems/>>. Warto dodać, że w marcu 2017 r. odnotowano także pierwszy od 2012 r. skuteczny atak piratów puntlandzkich na tankowiec należący do ZEA (Aris 13), w którego trakcie uprowadzono członków załogi. W kwietniu z kolei uprowadzony został statek handlowy Indii. Incydenty te ukazują, jak poważnym problemem bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego pozostaje Puntland.

Jemen

Wojna domowa w Jemenie, która rozpoczęła się od ofensywy zbrojnej Huti na północy kraju, zdążyła się przekształcić w umiędzynarodowiony konflikt zbrojny za sprawą interwencji zbrojnej koalicji państw arabskich pod przywództwem Arabii Saudyjskiej³³. Interwencja ta przyczyniła się do wzrostu intensywności działań zbrojnych, ale także znaczącego wzmocnienia sił prezydenta Hadiego, które na lądzie przejmowały kontrolę nad miastami opanowanymi przez Huti (sprzymierzonych z byłym prezydentem Salihem i wspieranych przez Iran). Prowadzone przez koalicję bombardowania w połączeniu z blokadą morską (której celem było m.in. przechwytywanie irańskiego uzbrojenia) i lądową terytoriów pod kontrolą Huti skutkowały zmianą taktyki działania tych ostatnich. Rebelianci zaczęli sięgać coraz częściej po asymetryczne metody walki – partyzanckiej i terrorystycznej (np. zamachy bombowe, w tym samobójcze, na lądzie i morzu). O negatywnych skutkach tej zmiany z perspektywy bezpieczeństwa międzynarodowego świadczą wzmożone ataki terrorystyczne i pirackie w strategicznie ważnym regionie Bab al-Mandab.

Wraz z traceniem kolejnych miast południowych dystryktów Huti skoncentrowali się na wzmacnianiu kontroli nad północą kraju oraz ostrzale raketowym obszarów przygranicznych Arabii Saudyjskiej. Po stronie sił koalicji wpływało to na jeszcze większą determinację w walce ze zbrojną rebelią. W konsekwencji kilkakrotnego wystrzelenia rakiet dalekiego zasięgu w kierunku Rijadu jeszcze bardziej zaostrzona została lądowa, morska i powietrzna blokada Jemenu³⁴. Po stratach terytorialnych, jakich doświadczyli Huti w ciągu 2016 r. (jednym z największych sukcesów sił Hadiego było odbicie Taiz – stolicy dystryktu położonego bezpośrednio przy Bab al-Mandab, a także Adenu, co zmusiło Huti do opuszczenia południowych dystryktów), w kolejnym roku zaczęli tracić także swych sojuszników. Najważniejszą zmienną w dynamice konfliktu jemeńskiego było zatem pojawienie się napięć, a w końcu rozłam w sojuszu Salih–Huti. W listopadzie w samej Sanie wybuchły starcia pomiędzy dotychczasowymi sojusznikami³⁵, a na początku grudnia Salih wystąpił w telewizji z przemówieniem, w którym zadeklarował wolę dialogu i zmiany dotychczasowych stosunków z saudyjską koalicją i Hadim³⁶. Przywódcy Huti odebrali działania Saliha jako zdradę. Większość lokalnych plemion pozostała

³³ Szczegółowo: *Rocznik Strategiczny 2015/16*.

³⁴ Od początku 2017 r. Huti wystrzelili irańskie rakiety dalekiego zasięgu w kierunku Rijadu. W lutym rakietą uderzyła w bazę wojskową Al-Mazahimiyah (40 km od stolicy). W lipcu celem były instalacje petrochemiczne w Janbu. W listopadzie została strącona rakietą wymierzona w lotnisko im. króla Chalida w Rijadzie. Z kolei w grudniu celem miało być spotkanie przywódców saudyjskich w stołecznym pałacu al-Yamama.

³⁵ Strony walczyły m.in. o kontrolę nad meczetem – symbolem władzy Saliha (wybudowanym przezeń 10 lat wcześniej), lotniskiem, bazami wojskowymi czy budynkami rządowymi.

³⁶ Wezwał w nim swoich żołnierzy do ignorowania rozkazów przywódców Huti, których obwinił za chaos w państwie: „Jemeńczycy próbowali tolerować zuchwałość Huti przez ostatnie dwa i pół roku, ale już dłużej nie mogą tak czynić (...)”. Jednocześnie zwrócił się do sił koalicji: „Wzywam moich braci w krajach sąsiednich do zatrzymania agresji i zniesienia blokady (...), dzięki czemu rozpoczniemy nowy rozdział”. Cyt. z przemówienia: URL< <http://www.aljazeera.com/news/2017/12/yemen-houthi-saleh-alliance-collapse-171204070831956.html>>.

neutralna w tym konflikcie, co spowodowało przewagę Huti, którzy przeszli do ofensywy w grudniu, a walki doprowadziły finalnie do śmierci samego Saliha w zamachu bombowym. Jednostki wierne byłemu prezydentowi mogą zostać w tej fazie wykorzystane przez siły koalicji międzynarodowej, by zmniejszyć dominację terytorialną Huti na północy kraju. Wsparcie zarówno Arabii Saudyjskiej, jak i ZEA (a zatem dwóch najważniejszych członków koalicji) ma szansę uzyskać syn Saliha – Ahmed Ali – który zaraz po śmierci ojca zapowiedział odwet na Huti. Możliwe jest tym samym, iż zwiększy się efektywność działania sił międzynarodowych³⁷.

Front walki z Huti nie jest jednak jedynym we współczesnym konflikcie w Jemenie. Od początku ofensywy zbrojnej Huti pojawiały się obawy o to, że sukcesy szyickiej partyzantki prowadzić będą do militaryzacji i radykalizacji większości sunnickiej w tym kraju³⁸. W istocie na przedłużającym się konflikcie i panującym chaosie politycznym korzystały obecne tam ugrupowania dżihadystyczne, a także separatystyczny Ruch Południa. Zarówno komórki ISIL, jak i tradycyjnie silnie obecna w regionie AQ Półwyspu Arabskiego (AQAP) intensyfikowały ataki terrorystyczne, których celem były m.in. siły bezpieczeństwa. Sięgają one także po zdobycze terytorialne, co umożliwi im pozyskiwanie nowych źródeł finansowania. Według ICG świadczy to o ewolucji AQAP z ugrupowania typowo terrorystycznego w „siłę powstającą z ambicją i zdolnością do zarządzania terytorium”; w ten sposób AQAP ma wykazywać się „wrażliwością” na lokalne problemy bezpieczeństwa i poszukiwać poparcia wśród jemeńskich plemion³⁹. Wydaje się, że obecna strategia z jednej strony wymierzona jest w ISIL, które w ostatnich latach zdobywało znacznie więcej rekrutów i poparcia w różnych częściach świata, z drugiej strony ma na celu wzmocnienie zaplecza plemiennie-finansowo-wojskowego AQAP w Jemenie.

Wzrost aktywności AQIP, ale także komórek ISIL w Jemenie w naturalny sposób wzbudza zainteresowanie państw Zachodu, prowadząc do jeszcze większego umiędzynarodowienia konfliktu. USA już w 2016 r. udzielały wsparcia w walce z dżihadystami z powietrza za pomocą dronów, m.in. podczas ofensywy sił rządowych Hadiego na Mukallę, znajdującą się pod kontrolą AQAP. Pomagały także w bloka-

³⁷ Salih cieszył się poparciem ZEA, które uznawały go za jedyną osobę zdolną do przywrócenia jedności Jemenu, Arabia Saudyjska zaś prezentowała odmienną wizję budowania pokoju w tym kraju. W efekcie państwa Zatoki wspierały różnych aktorów lokalnych: Arabia Saudyjska – Hadiego, a także Islah (Bractwo Muzułmańskie) i Alego Mohsena; ZEA postrzegają go jako niezdolnego do sprawowania władzy w Jemenie i udzielają wsparcia m.in. południowym separatystom. Śmierć Saliha może spowodować jakościową zmianę (wspólne wsparcie dla Ahmeda Alego) w działaniach koalicji, której brakowało do tej pory strategicznej spójności. N. Partrick, *The Saudi and Emirati Conundrum After Saleh*, Carnegie Endowment for International Peace, 18 grudnia 2017 r., URL <<http://carnegieendowment.org/sada/75054>>.

³⁸ W 2015 r. częścią kampanii mającej zjednać sympatię Huti było przepędzenie AQAP m.in. z prowincji Bayda w środkowym Jemenie. Rebelianci zawierali więc z władzami lokalnymi porozumienia (legitymizujące ich działania) o walce z AQAP. Gdy jednak kontrola wojskowa Huti została ugruntowana, łamali oni warunki tych porozumień, przemocą zmuszając plemiona do posłuszeństwa (zabójstwa, aresztowania liderów, niszczenie farm). Plemiona podjęły walkę z Huti, a wsparła ich w tym AQAP. Zob. N. Al-Dawsari, *Our Common Enemy: Ambiguous Ties Between al-Qaeda and Yemen's Tribes*, Carnegie Endowment for International Peace, 11 stycznia 2018 r., <http://carnegie-mec.org/2018/01/11/our-common-enemy-ambiguous-ties-between-al-qaeda-and-yemen-s-tribes-pub-75225>.

³⁹ ICG, *Yemen's al-Qaeda: Expanding the Base*, Report No 174, 2 lutego 2017 r.

dzie jemeńskich portów i zapewnianiu bezpieczeństwa szlaków transportu (amerykańskie okręty przechwytywały m.in. statki z irańskim uzbrojeniem przeznaczonym dla Huti). W szerszej perspektywie bliskowschodniej daje się zauważyć następująca prawidłowość – im bardziej ISIL traci kontrolę i wpływ w Syrii i Iraku, tym silniej USA angażują się w walkę z jego komórkami, a także AQAP w Jemenie. Widać to wyraźnie w zestawieniu liczby dokonywanych ataków w ostatnich miesiącach 2017 r.⁴⁰ Jemen wraz z Somalią stały się zatem teatrem działań pierwszej operacji antyterrorystycznej autoryzowanej przez nowego amerykańskiego prezydenta, który już w kampanii wyborczej zapowiadał rozprawienie się z dżihadystami. W styczniu 2017 r. pierwszy amerykański żołnierz zginął w środkowym Jemenie w zasadzce zorganizowanej na AQAP (godzinna wymiana ognia z komandosami NAVY Seal 6, w wyniku której śmierć poniosło 14 dżihadystów)⁴¹.

Konflikt w Jemenie oprócz implikacji geostrategicznych niesie także dramatyczne konsekwencje dla ludności cywilnej. Zgodnie z oceną ONZ co najmniej 17,8 mln mieszkańców państwa wymaga natychmiastowej pomocy żywnościowej, do której dostęp w regionach objętych działaniami zbrojnymi jest utrudniany bądź całkowicie blokowany przez strony walczące⁴². Dla kraju, który 90% potrzeb żywnościowych zaspokaja w drodze importu, tego rodzaju blokada oznacza zagłodzenie. Głód, brak czynnych placówek medycznych i lekarstw to obraz wyłaniający się z pogrążonego w wojnie Jemenu. Pod koniec roku 22 prowincje ogłosiły stan kryzysowy poziomu czwartego – piąty poziom (najwyższy) to głód⁴³.

Ograniczanie dostępu do żywności należy postrzegać jako przejaw determinacji, z jaką wszystkie strony konfliktu dążą do ostatecznych rozstrzygnięć – a zatem bez uwzględniania potrzeb cywilów, co więcej, jest to także element gospodarki wojennej, w której zasoby żywnościowe w pierwszej kolejności trafiają do sił walczących, a przechwytywanie pomocy humanitarnej jest jedną z metod finansowania konfliktu⁴⁴.



⁴⁰ Według danych The Bureau of Investigative Journalism w 2017 r. liczba ataków powietrznych USA w Jemenie wzrosła z 40 do 127. W ich wyniku zginęło 135–184 osób, głównie dżihadystów. Potwierdzona liczba zabitych cywilów – 12. URL <https://www.thebureauinvestigates.com/drone-war/data/yemen-reported-us-covert-actions-2017>.

⁴¹ Zob. E. Schmitt, „U.S. commando killed in Yemen in Trump’s first counterterrorism operation”, *The New York Times* z 29 stycznia 2017 r.

⁴² Dane ONZ i BBC: URL<<http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=58058#.WIPorqOBiu4>>, URL<<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-29319423>>.

⁴³ *Yemen facing largest famine the world has seen for decades, warns UN aid chief*, UN News, 9 listopada 2017 r., URL <http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=58058#.WIPorqOBiu4>.

⁴⁴ Analitycy szczegółowo charakteryzują metody stosowane przez obie strony konfliktu, a mające swój efekt w postępującym kryzysie żywnościowym, m.in. grabienie pomocy humanitarnej, odbieranie pracownikom organizacji humanitarnych wiz, wysokie podatki nakładane na import do obszarów pod kontrolą danych sił. W przypadku sił rebelianckich jest to metoda na finansowanie konfliktu. Z kolei koalicja saudyjska zablokowała np. port Hodeida – 80% żywności importowanej przez terytoria pod kontrolą Huti/Saliha przedostaje się tą drogą. ICG, „Instruments of pain (I): Conflict and famine in Yemen”, Briefing nr 52, 13 kwietnia 2017 r.

Istnieje silna korelacja między tendencją do umiędzynaradawiania współczesnych konfliktów zbrojnych a rozwojem ugrupowań dżihadystycznych, zwłaszcza tych powiązanych z IS i AQ. Zbrojny ekstremizm religijny stał się zarazem cechą charakterystyczną coraz większej liczby współczesnych konfliktów zbrojnych, wpływając także na wzrost ich intensywności (mierzonej liczbą ofiar bezpośrednich działań zbrojnych). W istocie słabość polityczna i gospodarcza państw, będąca konsekwencją rozgrywających się konfliktów zbrojnych w Afryce i na Bliskim Wschodzie, zachęca ugrupowania dżihadystyczne do tworzenia w tych miejscach swych baz. Rozwój metod pozyskiwania rekrutów z różnych stron świata (m.in. szerokie wykorzystanie mediów społecznościowych i nowoczesnych technologii informatycznych) i zaplecza finansowo-logistycznego umożliwia im zaś dynamiczny rozwój.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że aktywność dżihadystów istotnie wpływa na decyzje o zaangażowaniu sił zbrojnych państw zachodnich w danym regionie. Taki charakter ma zwłaszcza zwiększająca się obecność sił francuskich i amerykańskich w Afryce (region Sahelu, Somalia), a także pomoc o różnym charakterze (logistycznym, finansowym, szkoleniowym) udzielana przez inne państwa zachodnie, w tym UE, lokalnym siłom zbrojnym. Zarazem dostrzegalna jest prawidłowość – im bardziej dżihadyści tracą swoje wpływy w Iraku i Syrii, tym bardziej wzrasta zaangażowanie USA, czy szerzej Zachodu, w zwalczanie ich komórek działających w innych regionach konfliktów zbrojnych. Taki charakter miało autoryzowanie przez nowego amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa pierwszej operacji antyterrorystycznej w Somalii i Jemenie.

Operacje prowadzone przez siły międzynarodowe istotnie wpływają na dynamikę współczesnych konfliktów, a także ich intensywność. Jako że najczęściej prowadzone są one z wykorzystaniem sił powietrznych, zanim operacje te mają szansę poprawić warunki bezpieczeństwa, w pierwszej kolejności zwiększają skalę ofiar śmiertelnych. Szczególnie dobrze obrazuje to konflikt w Jemenie, którego wzrastająca intensywność jest ściśle powiązana z prowadzoną operacją zbrojną koalicji państw arabskich. Jeśli jednak udaje się poprawić warunki bezpieczeństwa i zredukować możliwości operacyjne dżihadystów (jak to się stało w wyniku działań przeciwko Boko Haram w Nigerii czy AQIM i dżihadystom z Mali), okazuje się, że ugrupowania te sprawnie przenoszą się do sąsiednich krajów. Analogicznie IS, tracąc swe wpływy w Syrii i Iraku, adaptuje się do nowych uwarunkowań, zajmując coraz to nowe regiony (jak Libia, Somalia, Jemen, Sahel), przy pomocy lokalnych grup ekstremistycznych, które ślubują wierność samowzwańcemu kalifowi.

Aktywność zbrojna i propagandowa dżihadystów generuje zagrożenia zarówno w samym regionie konfliktu – rozprzestrzenianie się konfliktu, dalsze destabilizowanie sytuacji polityczno-gospodarczej, zbrodnie na ludności cywilnej, niszczenie dóbr kultury – jak i poza nim (m.in. dzięki zasięgowi ich propagandy skutecznie gromadzą rekrutów z państw zachodnich, a także uzyskują zdolność do przeprowadzania zamachów terrorystycznych w tych państwach). Wszystkie te czynniki powodują, że dżihadyści stają się jednym z największych wyzwań w toczących się konfliktach, ale równocześnie zwiększa się determinacja świata zachodniego do zaangażowania zbrojnego w regionach konfliktów zbrojnych z udziałem tych ugrupowań.

THE CURRENT ARMED CONFLICTS IN AFRICA AND YEMEN: THE ACTIVITY OF THE JIHADISTS AND THE INVOLVEMENT OF INTERNATIONAL FORCES

The aim of the article is to analyze the ongoing armed conflicts in Africa and Yemen with a special focus on the activity of jihadist groups and the internationalization of these conflicts. The paper is a continuation of a cycle of articles for the Strategic Yearbook and as such it concentrates on the events and the armed conflicts' dynamics in 2017. It discusses the present dynamics, intensity, internationalization and the activity of jihadist groups in African (in Maghreb and the Sahel as well as Somalia) and Yemeni armed conflicts. It argues these conflicts have been systematically internationalized for different reasons (regional security order, power balance, economic or humanitarian issues), but today they are dominated by non-state jihadist actors. The author attempts to determine to what extent the current growing military involvement of the Western states (if there is any) is motivated by the rise of the jihadist groups in those armed conflicts.

Keywords: armed conflict in Yemen, armed conflict in Somalia, armed conflict in Libya, armed conflict in Nigeria, armed conflict in Mali, jihadism, foreign armed interventions, intensity of armed conflicts

Słowa kluczowe: Konflikt w Jemenie, konflikt w Somalii, konflikt w Libii, konflikt w Nigerii, konflikt w Mali, dżihadyzm, interwencje zbrojne, intensywność konfliktów zbrojnych